

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 198 (10 070)

Poznań, wtorek 31 sierpnia 1976

Cena 50 gr
● Wyd. A

H. Jabłoński przyjął J. Chissano

30 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze przewodniczącego Komitetu Wyzwoleńczego Organizacji Jedności Afrykańskiej, ministra spraw zagranicznych Ludowej Republiki Mozambiku — Joaquim Chissano.

W trakcie rozmowy gość przedstawił aktualną sytuację w południowej części kontynentu afrykańskiego oraz działalność ruchów narodowo-wyzwoleńczych i ich walk z kolonializmem i rasizmem w Afryce. Przewodniczący Rady Państwa podkreślił, że ocena wydarzeń we współczesnym świecie wskazuje, iż dekolonizacja wchodzi w swą decydującą fazę, a proces odprężenia międzynarodowego tendencję tę pogłębia i wpływa korzystnie na jej przebieg. Polska będzie nadal popierać walkę ruchów narodowo-wyzwoleńczych, a także zdecydowanie przeciwstawiać się tym siłom, które opóźniają pełną realizację deklaracji Zgromadzenia Ogólnego ONZ o przyznaniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym. (PAP)

Urzeczywistniają się postanowienia KBWE

W rok po Helsinkach

Wypowiedź U. Kekkonena dla „Polski“

— Z optymizmem oczekuje przyszłorocznej konferencji belgradzkiej, jak i dalszych kroków związanych z wynikających z Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie — powiedział w wywiadzie udzielonym miesięcznikowi „Polska” prezydent Finlandii — Urho Kekkonen.

Oceniając doświadczenia roku, który minął od podpisania Aktu Końcowego KBWE, prezydent stwierdził, że zasady KBWE są respektowane, rozpoczął się proces wprowadzania w życie poszczególnych dezyj i rozszerzona została praktyczna współpraca w różnych dziedzinach.

Depesze z Polski do premiera Francji i przywódców Maledzji

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę gratulacyjną do pana Raymonda Barré z okazji powołania go na stanowisko premiera rządu Republiki Francuskiej.

Z okazji święta narodowego Maledzji, przypadającego w dniu 31 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do króla Maledzji Tuanku Yahya Petra ibni al-Marhum Sultan Ibrahim Yang di Pertuan Agong.

Z okazji święta narodowego Maledzji, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Maledzji Datuk Hussein bin Onna. (PAP)

Rytmika nie zna urlopu

Dobry sierpień wielkopolskich przedsiębiorstw

Dobiegł końca sierpień, kolejny miesiąc kanikuły, w czasie której załogi przedsiębiorstw przemysłowych pracują w utrudnionych warunkach (urlopy, upały itp.). Czy w związku z tym pracownicy wielkopolskich zakładów mieli kłopoty z wykonaniem planu? Jak realizowano zadania miesiąca? Na pytania te odpowiedzieli nam dyrektorzy kilku przedsiębiorstw Wielkopolski.

Zgodnie z planem zakończył sierpień załoga Zakładów Przemysłu Metalowego im. H. Cegielskiego w Poznaniu, dostawy na rynek przekroczyła ona o 16 procent. Oznacza to wykonanie m. in. 1300 pomp, około 5000 okien do budynków inwentarskich i 14000 metrów kwadratowych grzejników. Dla stoczni wykonano tu 22 agregaty prądowców i 6 silników napędu głównego, a dla PKP — 18 wagonów z miejscami do leżenia. Plan eksportu (m. in. silnik napędu głównego do statku dla Rumunii) przekroczone o 24 procent. Dobrze pracowała również

załoga Poznańskiej Fabryki Maszyn Zróżnicowanych, przed którą postawiono w sierpniu zadania o 15 procent wyższe, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Pracownicy Fabryki wykonali m. in. 430 samobieżnych i przycepianych kombajnów paszowych, 150 kosiarzy rotacyjnych oraz części zamienne do maszyn rolniczych za 23 mln zł. W całości zrealizowano m. in. 200 kombajnów paszowych dla Związku Radzieckiego.

W Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Modena” w Poznaniu w sierpniu przebywało na urlopie około 30 procent załogi. Plan był więc odpowiednio niższy i będzie wykonywany z małym przekroczeniem. Z sierpniowej produkcji „Modeny” rynek wewnętrzny otrzymał damskie okrycia zimo we — 25000 płaszczy i 6000 kurtek. Dla krajów socjalistycznych uszyto 13500 płaszczy damskich, a dla rynku zachodniego (RFN, Francja, USA, Kanada) — 27000 okryć. Ze względu na brak zamówień na okrycia z polskich tkanin, plan eksportu wykona „Modena” tylko w 88 procentach.

Pracownicy Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” plan miesiąca przekroczyli, zdejmując ok. 6 mln metrów sześciennych nadkładu, czyli o ok. 800 000 metrów sześciennych więcej, niż w sierpniu roku ubiegłego. Mimo że 16 procent załogi przebywało na urlopie, zadania sierpnia nie były niższe, niż w pozostałych miesiącach roku. Już 28 sierpnia zrealizowały plan miesiąca załogi Wielkopolskich Zakładów Automatyzacji Komplexowej „Mera-Zap-Mont” z Ostrowa Wlkp., Po-

znania, Wrześni i Szczecina. Przy zmniejszonym zatrudnieniu pracownicy zakładów wykonali zadania o 33 procent wyższe w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego, czym zapewnili terminowe dostawy urządzeń automatyki dla Huty Katowice, Elektrowni Dolna Odra, Elektrowni Jaworzno oraz Stoczni Szczecińskiej.

Pracownicy Fabryki Wyrobów Azurowych „Haft” w Kaliszu wykonali w sierpniu produkcję wartości 33,4 mln zł, przekraczając plan o 1,6 procent. (gra)

Rozdzielnia prądu najwyższych napięć z wielńskiego „Elbudu“



Z taśm Zakładów Konstrukcji Metalowych „Elbud” w Wieloniu Południowym (woj. pilskie), schodzą pierwsze rozdzielnie prądu najwyższych napięć dla przyszłych osiedli mieszkaniowych Huty „Katowice”. Już wkrótce zostaną one zainstalowane w obiektach zasilaających energię elektryczną zespół bloków mieszkalnych w rejonie Sosnowca.

„Elbud” jest jednym z głównych wytwórców konstrukcji energetycznych (rozdzielnie prądu, stacje rozdzielcze, szafy, tablice sterownicze) pracujących dla priorytetowych budów przemysłowych. Powstające tam całe linie wysokich napięć funkcjonują w Porcie Północnym, Dolnej Odrze, Lubelskim Zagłębiu Węglowym, Belchatowie, Elektrowni „Kozienice”, Fabryce Samochodów Osobowych w Tychach, na placu budowy Huty „Katowice”. (PAP)

regiony pokryły się metrową warstwą mialkiego lodu. Z aktualnych doniesień wynika, że 12 osób zginęło a 25 zostało rannych. Przedstawiciel instytutu meteorologicznego zwrócił uwagę, że niezwykle gęste chmury, które uformowały się w piątek w rejonie miasta miały ok. 20 km długości, a ich ciężar oceniano na tysiące ton. Przyczyną ich powstania było skażenie atmosfery gazami przemysłowymi, spaliniami samochodowymi.

Wyroki w Salisbury

Sąd rasistowski w Salisbury skazał w poniedziałek 8 Afrykanów na karę śmierci za udział w akcjach partyzanckich przeciwko reżimowi Smitha. Skazanych oskarżono m. in. o wysadzenia w powietrze linii kolejowych i zamach bombowy na klub nocny, w wyniku którego jeden biały został ranny.

Znów ofiary w Soweto

O nowych ofiarach śmiertelnych donoszą z murzyńskiego miasta-ghetty, Soweto, w pobliżu Johannesburga, gdzie od dłuższego czasu utrzymuje się napięcie i dochodzi do wystąpień przeciwko rządowi białych rasistów. Co najmniej sześciu Afrykanów poniosło śmierć od kul policyjnych w niedzielę wieczorem i poniedziałek rano. Władze prowadzą polity-

Prowokacje neofaszystów

We Włoszech nie ustają prowokacje neofaszystów, usiłujących wywołać napiętą sytuację w kraju. W nocy z niedzieli na poniedziałek bojówkarze neofaszystowskiej podpalili lokale partii lewicowych w miasteczku San Miniato w prowincji Piza. Budynki zostały poważnie uszkodzone. Oburzeni mieszkańcy San Miniato domagają się od władz położenia kresu przestępczej działalności neofaszystów.

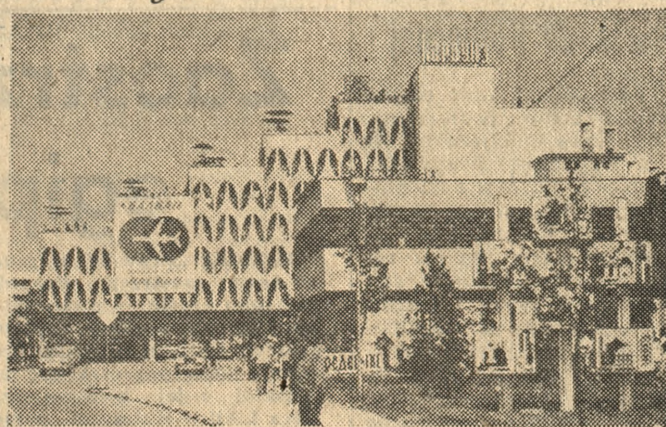
Katastrofa we Francji

W poniedziałek nad ranem wyjechał z pociągu Compiegne, w odległości ok. 100 km na północ od Paryża, pociąg pasażerski jadący z Nicei do Amsterdamu. Według pierwszych doniesień kilkudziesięciu pasażerów zostało rannych, nie wiadomo czy są również ofiary śmiertelne. Przyczyną katastrofy było zderzenie z cięcią rówką, która utknęła na przejeździe.

Ofiary burzy i gradobicia

Nad Meksykiem w piątek i sobotę szalały niezwykle gwałtowne burze połączone z obfitymi opadami gradu. W stolicy niektóre

Na wybrzeżu Morza Czarnego



Albena w Bułgarii jest jednym z najpopularniejszych ośrodków wypoczynkowych na wybrzeżu Morza Czarnego.

Fot. — CAF

Następny kongres MAPRIAL w Berlinie

Język przyjaźni pokoju i współpracy

Delegacja rusycystów u H. Jabłońskiego

W Warszawie zakończyło 2-dniowe obrady Walne Zgromadzenie Międzynarodowego Stowarzyszenia Wykładowców Języka i Literatury Rosyjskiej — MAPRIAL. Ustaliło ono plany dalszej działalności tej organizacji oraz dokonało wyboru jej nowych władz. Prezydentem MAPRIALU ponownie wybrany został członek Akademii Nauk ZSRR, prof. Michaił Chrapczenko. Następny, IV Kongres MAPRIAL odbędzie się w roku 1979 w Berlinie.

Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński przyjął 30 bm. w Belwederze członków nowo wybranej Rady Wykonawczej Międzynarodowego Stowarzyszenia Wykładowców Języka i Literatury Rosyjskiej — MAPRIAL z prezydentem MAPRIAL, prof. Michaiłem Chrapczenko.

W czasie spotkania przewodniczący Rady Państwa podkreślił, iż III Kongresowi Międzynarodowego Stowarzyszenia Wykładowców Języka i Literatury Rosyjskiej, który odbywał się w Warszawie towarzyszyło wielkie zainteresowanie całego społeczeństwa. Powołując nauczanie języka rosyjskiego — stwierdził H. Jabłoński — jest jednym z wyrazów bliskich, serdecznych więzi łączących nasz kraj ze Związkiem Radzieckim.

Przewodniczący Rady Państwa wysoko ocenił dorobek warszawskiego spotkania, wyrażającą poza ramy samej tylko rusycystyki. Wniósł on o duży wkład w rozwój ogólnej teorii nauczania języków obcych i co ważniejsze — nauczania obcych literatur.

Język rosyjski — stwierdził H. Jabłoński — jest językiem państwowym głównej siły po-koju na świecie, głównego architekta odprężenia i pokojowej współpracy międzynarodowej.

ję podlegania jednych grup plemiennych przeciwnym drugim, a spróbowane konflikty międzyplemienne stają się pretekstem do nowych bezwzględnych interwencji policyjnych.

H. Kissinger — J. Vorster

W poniedziałek w Pretorii podano oficjalnie, że w dniach od 4 do 6 września br. szef reżimu południowoafrykańskiego, J. Vorster prowadzić będzie w Zurychu rozmowy z amerykańskim sekretarzem stanu, H. Kissingerem. Będzie to druga runda ich rozmów. Poprzednia odbyła się na terytorium RFN.

Zmarł P. Koszewoj

W poniedziałek po ciężkiej chorobie zmarł w Moskwie w wieku 72 lat znany radziecki działacz wojskowy, aktywny uczestnik II wojny światowej, marszałek Związku Radzieckiego P. Koszewoj.

Kobieta generałem

Od poniedziałku armia indyjska ma pierwszą kobietę generała. Do stopnia tego została awansowana 57-letnia pani Ram, szef służb sanitarnych.



Polska — powiedział przewodniczący Rady Państwa — przywiązuje olbrzymią wagę do zbliżenia między narodami. Warszawskie obrady rusycystów przyniosły nie tylko dorobek naukowy, lecz przyczyniły się również do pogłębienia tego procesu.

Owocności prac kongresu sprzyjał duży wkład organizacyjny w przygotowanie i przebieg spotkania ze strony polskich gospodarzy.

W spotkaniu w Belwederze uczestniczyli: sekretarz KC PZPR — Andrzej Werblan i kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Jarema Maciszewski. Obecni byli przewodniczący delegacji polskiej i radzieckiej na III Kongres MAPRIAL — wiceminister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki prof. Janusz Górski oraz wiceminister szkolnictwa wyższego i średniego zawodowego ZSRR — Nikołaj N. Sołłżenitsyn.

Obecny był szef Kancelarii Rady Państwa — Edmund Boratyński. (PAP)

Dożynkowy złot młodzieży

W Zdworzu k/Piocka, 30 bm. rozpoczął się dożynkowy złot młodzieży, którego głównym założeniem programowym jest „wychowanie przez pracę”. Na złot przybyło ok. 900 harcerzy i członków ZSMP. Pomagając mieszkańcom woj. płockiego, którzy są gospodarzami tegorocznego ogólnopolskiego Święta Płonów, włączają się oni do prac porządkowych oraz do przygotowania obiektów sportowych i socjalnych na przyjęcie dożynkowych gości z całego kraju. (PAP)

30 dni do zakończenia budowy trasy Warszawa — Katowice

Tylko 30 dni pozostało do zakończenia wielkiej inwestycji drogowej obecnej pięcioletniej jaką jest budowa trasy szybkiego ruchu Warszawa — Katowice. Załoga kieleckiego przedsiębiorstwa robót mostowych, której pomagają oddziały wojsk komunikacyjnych, przystąpiła do budowy ostatniego na trasie obiektu inżynierskiego — wiaduktu przy ulicy Mirowskiej w Częstochowie.

Podkreślić warto, że z generalnym wykonawcą inwestycji — Krakowskim Przedsiębiorstwem Robót Drogowych współdziała 20 przedsiębiorstw. PAP

Nowe zamachy w Irlandii Północnej

W poniedziałek rano eksplozowało 5 bomb podłożonych w miejscach publicznych, w stolicy Republiki Irlandzkiej — Dublinie. Eksplozje zdemolowały wnętrza trzech barów i dwóch kin. Na szczęście nikt nie został ranny. Policja zaalarmowała mieszkańców, aby przeszukiwali domy i okolice, zwracając uwagę na wszelkiego rodzaju podejrzane przedmioty. Podkreśla się, że ostatnie zamachy bombowe nastąpiły bezpośrednio przed rozpoczęciem obrad parlamentu, do których nową ustawę antyterrorystyczną. (PAP)

W Genewie trwają konsultacje radziecko-amerykańskie

Jak poinformowała agencja TASS, w dniach 16 — 27 sierpnia w Genewie przeprowadzono konsultacje, mające na celu dalsze rozpatrzenie zagadnień, dotyczących ewentualnej wspólnej inicjatywy ZSRR i USA w Komitecie Rozbrojenia w sprawie zawarcia międzynarodowej konwencji o najgroźniejszych, śmiertelnych środkach chemicznych prowadzenia wojny, jako pierwszego kroku, prowadzącego do całkowitego i skutecznego zakazu broni chemicznej.

Na polach Wielkopolski

Rozpoczęły się siewy poplonów ozimych

Po zakończeniu żniw nie słabnie tempo prac na polach Wielkopolski. Pośpieszenie kończy się siewy rzepaku, pierwsze uporządkowane w tym zadaniu — podobnie jak w roku ubiegłym — województwo leszczyńskie, gdzie zasiano 8164 ha tej rośliny, wykonując plan w 104,5 proc.

W województwie poznańskim zakończyły siewy rzepaku państwowe gospodarstwa rolne; finiszują rolnicze spółdzielnie produkcyjne. W województwie kaliskim, gdzie siewy w tym roku 6470 hektarów rzepaku, prace te dobiegają końca. W Koninie planowano 8500 hektarów, siewy przeprowadzono w ponad 82 procentach.

Rozpoczęto siewy poplonów ozimych: perka, mieszanek wyki z żytem, mieszanek gorzowskiej, np. w Kaliszu zasiano już ponad 1000 hektarów. Zarówno w państwowych jak i spółdzielczych gospodarstwach przywiązuje się dużą wagę do poplonów ozimych, a zwłaszcza do żyta poplonowego. Stanowiska zostały już przygotowane i za parę dni przystąpi się do siewów.

Szykuje się pola do siewów zbóż, które rozpoczną się około połowy września. Np. Kombinat Spółdzielczy Czempiń w Poznańskim, który powstał z 4 gospodarstw zespolonych, ma kompletnie przygotowane stanowiska pod zboża ozime. Rolnicy, przyspieszając orki przedsięwzięcia, pragną zachować jak najwięcej wilgoci w glebie. (emp)

„Koziołki“ płacą

Na 1008 Grę w dniu 29 bm., w którym odbyły się dwa losowania wypłynęło 85.019 zakładów wartości: 255.057, — zł.

W losowaniu I stwierdzono: 6 „czwórek“ po 3.888, — zł; 7 „trójków premiiowych“ po 157, — zł; 289 „trójków“ po 57, — zł; 218 „dwójków premiiowych“ po 26, — zł; 3.226 „dwójków“ po 6, — zł.

W losowaniu II stwierdzono: 1 „czwórka z plusem“ w wysokości 4.976, — zł; 2 „czwórki“ po 4.976, — zł; 6 „trójków premiiowych“ po 196, — zł; 107 „trójków“ po 96, — zł; 153 „dwójków premiiowych“ po 26, — zł; 1.868 „dwójków“ po 6, — zł.

4002-K1

POGODA

Nadal słonecznie i bardzo ciepło, jedynie w woj. zachodnim wzrost zachmurzenia z możliwością wystąpienia przelotnych opadów i burz.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

2 STRONA

GŁOS — 31 VIII 1976

„Prawda“: „Groźba nowego konfliktu na Bliskim Wschodzie“

Zaostrzenie stosunków egipsko-libijskich

Dziennik „Prawda“ w numerze z 30 bm. publikuje artykuł na temat zaostrzenia stosunków między Egiptem a Libią. W ostatnim czasie — pisze autor artykułu — napływają coraz bardziej niepokojące wiadomości o zaostrzeniu sytuacji na granicy libijsko-egipskiej. Przywódcy Egiptu składają oświadczenia pełne pogrozek pod adresem Arabskiej Republiki Libijskiej i jej kierownictwa. Rząd egipski uznał ambasadora Libii w Kairze za „persona non grata“ i wydalil go z kraju.

Oficjalna propaganda egipska — stwierdza dalej dzien-

nik „Prawda“ — a więc prasa i radio, szeroko rozgłasza wymierzone przeciwko Libii wypowiedzi, które zostają wykorzystywane przez zachodnie agencje informacyjne i przekazywane na cały świat. Reakcyjna prasa zachodnia próbuje dołować oliwy do ognia, publikując różnego rodzaju fałszywe informacje, wypaczające prawdziwy stan rzeczy.

Autor artykułu stwierdza dalej, że rozwój wydarzeń w tym rejonie skupia uwagę światowej opinii, gdyż powstała w związku z tym groźba wybuchu nowego konfliktu zbrojnego na Bliskim Wschodzie, jednym z najbardziej naważnych punktów naszej planety. Wystąpienie w tym rejonie nowych konfliktów groziło by więc poważnym niebezpieczeństwem dla pokoju światowego.

W dalszym ciągu dziennik przypomina, że jeszcze niedawno przywódcy Egiptu oficjalnie zapowiadali utworzenie federacji arabskiej, poprzez połączenie Egiptu i Libii. Cóż więc spowodowało tak gwałtowne nasilenie wystąpień antylibijskich?

Problem polega na tym — wyjaśnia autor artykułu — że polityka zagraniczna Libii, zwłaszcza w sprawach dotyczących uregulowania kryzysu blisko-wschodniego, sprzecza się z obecną polityką tych krajów arabskich, które dążą do zawarcia odrębnego porozumienia z Izraelem za pośrednictwem Stanów Zjednoczonych. Libia natomiast w ostatnich latach konsekwentnie demasko-

wała wszelkie próby narzucenia narodom arabskim takich rozwiązań na Bliskim Wschodzie, które odpowiadałyby interesom państw imperialistycznych i agresorów syjonistycznych. Polityka ta znalazła potwierdzenie w związku z wydanymi w Libanie, gdzie przywódcy libijscy dokładają wielu starań, aby ugasić płomień trwającej tam od wielu miesięcy bratobójczej wojny. Takie właśnie stanowisko Libii stało się przyczyną dążeń, mających na celu zmontowanie przeciwko Libii wspólnego frontu sił reakcji w świecie arabskim. (PAP)

Helmut Kohl zaprezentował chadecki „gabinet cieni“

Przewodniczący CDU, kandydat na kanclerza z ramienia opozycji, Helmut Kohl, przedstawił w poniedziałek na konferencji prasowej w Bonn listę ewentualnych członków rządu CDU/CSU, w przypadku zwycięstwa wyborczego chadeckiej w wyborach do Bundestagu.

Helmut Kohl zastrzegł, że nie jest to pełny skład „gabinetu cieni“, ale jedynie lista polityków, którzy objęliby najważniejsze funkcje rządowe. Dlatego też, poza nazwiskami 6 kandydatów podanymi do wiadomości publicznej w ub. tygodniu, przewodniczący CDU wymieniał polityków w kolejności alfabetycznej, bez określania, jakie funkcje będą pełnić w ewentualnym, przyszłym rządzie CDU/CSU. Są to: Rainer Barzel, (b. przewodniczący

CDU i frakcji CDU/CSU w Bundestagu), Kurt Biedenkopf (obecny sekretarz generalny CDU), Peter Lorenz (przewodniczący CDU w Berlinie Zachodnim), Hans Maier (minister oświaty w bawarskim rządzie CSU), Richard Stuecklen (rzecznik grupy parlamentarnej CSU w Bundestagu) oraz Richard von Weizsäcker (wiceprzewodniczący frakcji CDU/CSU w Bundestagu).

Helmut Kohl poinformował, że ma zamiar powołać w skład swego gabinetu co najmniej 5 kobiet, wymieniając 3 z nich: wiceprzewodniczącą frakcji CDU/CSU w Bundestagu, Helgę Wex, sekretarza stanu w min. oświaty rządu krajowego Nadrenii — Palatynatu, Hanne Renate Laurien i zastępcę sekretarza frakcji CDU/CSU w Bundestagu — Dorotheę Wilms.

Jak wiadomo, w ub. tygodniu, ogłoszono pierwszą listę kandydatów na ministrów w przyszłym rządzie CDU/CSU. I tak: Franz-Josef Strauss objąłby w przyszłym rządzie CDU/CSU funkcję wicekanclerza i min. finansów, Carl Carstens — ministra spraw zagranicznych, Alfred Dregger — ministra spraw wewnętrznych, Gerhard Stoltenberg — ministra gospodarki, Manfred Woerner — ministra obrony narodowej i Hans Katzer — ministra pracy i opieki społecznej. (PAP)

Kaprysy natury

Deszcze i powodzie w Wielkiej Brytanii

Spragniona wody Wielka Brytania, której w tym roku przyszło przeżywać największą w historii suszę — ma jej od dwóch dni nawet w nadmiarze. Ulewne deszcze padają nad większą częścią kraju. Największe opady zanotowano na południowym zachodzie, gdzie zalanych zostało kilkadziesiąt domów.

Gwałtowne burze przeszły w niedzielę wieczorem nad hrabstwami Norfolk i Suffolk na zachodzie. Musiano tu wstrzymać czasowo ruch na linii kolejowej Londyn — Ipswich, bowiem wskutek opadów doszło do obsunięcia ziemi i zasypania torów.

Prasa brytyjska podkreśla jednak, że ostatnie opady nie są w stanie cofnąć strat poniesionych przez rolnictwo i dopiero dwie kolejne obfite opady w opady zimy mogą przywrócić złaconą przez suszę równowagę naturze. (PAP)

Bibliografia

prac W. I. Lenina

Radzieckie wydawnictwo „Kniha“ wydało bibliografię prac W. Lenina, literatury o jego wkładzie do rozwoju teorii marksistowskiej oraz o jego życiu i działalności. Ukazali się już 3 tomy publikacji pod wspólnym tytułem „Leniniana“. Przygotowywana jest do druku bibliografia literatury wydanej w latach 1968 — 1970.

Wydane dotychczas tomy bibliografii zawierają spis wszystkich opublikowanych po raz pierwszy w ZSRR w języku rosyjskim prac Lenina, zawartych w książkach, zbiorach, pismach i dziennikach. Bibliografia obejmuje również przemówienia i telegramy W. Lenina. (PAP)

Chiński satelita

Agencja Sinhua poinformowała, że w poniedziałek wystrzelono w ChRL sztuczny satelitę ziemi. Agencja nie podała żadnych szczegółów technicznych, ograniczając się do stwierdzenia, że „na pokładzie wszystko funkcjonuje normalnie“. (PAP)

Afera Lockheeda w Holandii

Parlament rozpatrzył zarzuty stawiane księciu Bernhardowi

W izbie niższej Stanów Generalnych (parlamentu holenderskiego) — odbyła się w poniedziałek debata nad czwartkowym oświadczeniem rządowym w sprawie raportu komisji śledczej, badającej zarzuty przeciwko małżonkowi królowej Julii, księciu Bernhardowi o przyjęcie łapówek od koncernu „Lockheed Aircraft Corporation“ w wysokości 1,1 mln dolarów.

Aczkolwiek komisja nie była w stanie znaleźć dowodów czy wypłacone przez amerykańską firmę przez pośredników pieniądze wpłynęły do rąk księcia, to jej ustalenia wywołały szok w społeczeństwie holenderskim przypominając ten jaki spowodowała w USA afera Watergate. Książę uznał zasadność wyrażonej w raporcie dezaprobaty, rezygnując ze stanowiska inspektora generalnego sił zbrojnych, innych stanowisk państwowych oraz w przemówieniu i handlu.

Większość deputowanych i to zarówno z partii koalicyjnej rządowej jak i opozycyjnych, wypowiedzia-

ła się z aprobatą o pracy komisji śledczej, oświadczeniu rządowemu oraz o decyzji gabinetu nie wszczynania przeciwko księciu Bernhardowi żadnej akcji prawnej.

Stanowisko to zostało poparte przez deputowanych z wyjątkiem przedstawicieli ultralewicowej wielkiej antymonarchistycznej Partii Pacyfistyczno-Socjalistycznej (PSP). Komuniści zażądali przegładu holenderskiej polityki zakupów uzbrojenia, domagając się zwłaszcza zmniejszenia wydatków wojskowych, które szubrowała nie są w górę polityką Paktu Atlantycznego. (PAP)

Inwestycja 10 krajów symbolem współpracy

Transeuropejska autostrada połączy północ i południe kontynentu

Prace nad projektem budowy transeuropejskiej autostrady Północ-Południe weszły w kolejną fazę. Po serii międzynarodowych spotkań, na których eksperci z 10 krajów omawiali i uzgadniali ogólne założenia projektu autostrady, przystąpiono obecnie do opracowywania szczegółowych danych technicznych i eksploatacyjnych dla tej największej europejskiej inwestycji drogowej.

Kalendarz specjalistycznych spotkań, na których będą dyskutowane różne szczegółowe problemy, ustalono na międzynarodowej naradzie w Warszawie, w pierwszych dniach sierpnia br.

Pierwsze z serii tych spotkań odbędzie się we wrześniu w Stambule. Specjaliści omówią tam zagadnienia związane z prognozą ruchu na autostradzie. W październiku inna

grupa zajmie się analizą strony technicznej, w tym — ustaleniem parametrów technicznych dla arterii. W tym roku przewiduje się jeszcze jedno spotkanie, które odbędzie się w Atenach.

Przypominamy, że autostrada prowadzić ma od Gdańska przez Czechosłowację, Węgry, Jugosławie, Bułgarię, Grecję Turcję.

Na terenie Czechosłowacji ta międzynarodowa trasa będzie miała odgałęzienie do Włoch przez Austrię, a na terenie Węgier — do Bukaresztu. Połączenia promowe przez Bałtyk — z Gdańska do Helsinek i Sztokholmu — umożliwią ponadto dobrą komunikację między krajami skandynawskimi i krajami Europy Południowej.

Dokładna trasa autostrady nie jest jeszcze ustalona. W Polsce poprowadzi prawdopodobnie od Gdańska przez Warszawę i Kraków do granicy państwa. Odcinek przez Polskę będzie miał ok. 600 km długości, a cała autostrada będzie liczyła ok. 2 000 km.

Polsko-węgierska inicjatywa budowy arterii, zgłoszona w 1972 r., spotkała się z uznaniem nie tylko zainteresowanych krajów europejskich — zyskała też poparcie ONZ-towskiego programu rozwoju UNDP — jako przedsięwzięcie mogące być przykładem nowego typu współpracy państw o różnych systemach społecznych i politycznych. (PAP)

Wybuch w elektrowni nuklearnej w USA

W poniedziałek w elektrowni nuklearnej w Hanford w USA nastąpiła eksplozja. Jak poinformował rzecznik firmy wybuch spowodowany został „przyczynami chemicznymi“. Jedna osoba została ranna, a około dziesięciu uległo napromieniowaniu radioaktywnemu. Chwilowo nie wiadomo, czy substancje radioaktywne nie przedostały się do atmosfery. (PAP)

Zmarł

gen. R. Abraham

W Warszawie zmarł gen. Roman Abraham dowódca Grupy Operacyjnej Kawalerii w Armii „Poznań“, która we wrześniu 1939 roku przebiła się nad Bzurą do oblężonej stolicy. Zmarły był odznaczony m. in. Srebrnym i Złotym Krzyżem Wirtuti Militari. (—)

Telefony GŁOSZA

● Na skrzyżowaniu ulic Grunwaldzkiej — Przybyszewskiej w Poznaniu, kierowca „Zuka“ A. W. potrącił na przejściu dla pieszych J. G., którą z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala na ul. Lutycy.

● W Kobylnicy na ul. Poznańskiej, Cz. N. prowadząc „Zuka“ zderzył się z jadącym rowerem J. K. Rowerzysta odniósł rany.

● Na drodze Krusznica — Góra Śl. (woj. leszczyński), 43-letni J. S. prowadząc motocykl zjechał na lewą stronę jezdni i doprowadził do czołowego zderzenia z autobusem. Motocyklista poniósł śmierć na miejscu, a jego pasażer został ciężko ranny.

● W zabudowaniach J. M. w Grodzowicach (gm. Wasosz, woj. leszczyński), od iskry z komina wybuchł pożar. Spłonęła stodoła. (t)

„GŁOS WIELKOPOLSKI“ — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH“
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego). Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji). Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział połączony 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch“ oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

H-18

Przed kontrofensywą Forda

Wybranie Geralda Forda przez konwencję republikańską na przeciwnika wcześniej ustalonego przez demokratów Jimmy'ego Cartera, stało się jedyną kulminacją momentu przedwyborczego etapu zestawiania listy kandydatów na następnego prezydenta USA. W minioną sobotę, 12 września, niezależna Partia Amerykańska na swej konwencji w Chicago dorzuciła jeszcze jednego kandydata — zacieklego rasistę, Lestera Medoxa. Zamierza ponadto zebrać (i latwo zbierze) wystarczającą liczbę podpisów do wystawienia swej indywidualnie niezależnej kandydatury w 45 stanach — senator Eugene Mc Carthy.

Mc Carthy może liczyć według sondaży ankietowych z ostatniej dekady sierpnia na 6 do 10 proc. wyborców. Lester Medox — ponoć mniej. Ale przecież te „skrawki” głosów nawet łącznie nie wystarczają na prezydencki mandat, zostaną uszczelnione z ogółu klienteli obstawianej przez rzeczywistych pretendentów. A więc ostateczny wynik listopadowych wyborów zależy nie tylko od umiejętności trafienia w nastroje wyborców Cartera lub Forda (w tym przypadku posłuży się kolejnością alfabetyczną), ale również od tego komu — Cartero-

wi czy Fordowi — „niezależni” sprawią większą szkodę.

Na razie wszakże zaczyna się spektakl wyborczy Ford kontra Carter. Tak — Ford kontra Carter, dotychczas bowiem zdecydowanie lepsze widoki na Białym Dom ma nie obecny prezydent, lecz nominat demokratów. Cóż z tego, że jego przeciwnicy jeszcze nie tak dawno określali go (sprzedając aluzje do specjalizacji rodowej farmy Carterów) „fistaszkowym meteorytem”? Gdyby wybory prezydenta odbywały się już około 10 sierpnia, wysokość zwycięstwa „fistaszkowego meteoryta” nad obecnym prezydentem wyrażałaby się, sądząc z sondaży, stosunkiem 56:24 (a nad kontrkandydującym jeszcze wówczas przeciwko Fordowi Ronaldem Reaganem, nawet 68:24). I choć ostatnio ta wysokość uległa spłaszczeniu (ponieważ reklama telewizyjna wokół konwencji republikańskiej przyniosła zysk Fordowi), jeszcze w końcu sierpnia przewaga Cartera wynosiła 46:37.

Czy lepsza pozycja wyjściowa Cartera jest tylko odbiciem faktu, że od kilku dekad lat zwolennicy partii republikańskiej stanowią coraz ewidentniejszą mniejszość społeczeństwa północnoamerykańskiego i dziś tylko 2 proc. wszystkich Amerykanów uważa się za zwolenników republikańskiej, natomiast 40 proc. za demokratów? Czy jest to twierdzenie prawdziwości trendu, który sprawił, że choć nawet republikanin Nixon wygrał prezydenckie wybory lat 1968 i 1972 to jednak republikanie nadal stawali się coraz mniejszą mniejszością w Senacie?

Niewątpliwie obecna sytuacja republikańców jest częściowo następstwem tego, że z prezydentem Nixonem powiązano ujawnione w trakcie afery Watergate brudy w Białym Domu. Nie bez wpływu pozostało także rozbiście partii republikańskiej — tak gwałtowną kampanią Reagana przeciwko Fordowi. Ale czy aktualnie mniejsze szanse Forda tłumaczy tylko fatalistyczny trend ku coraz mniejszej popularności republikanów?

Negatywną odpowiedź na to daje sam Ford, który otrząsnął się po uzyskaniu mandatu swej partii z wszelkich nastrojów fatalistycznych, które dawały o sobie znać jeszcze w czasie konwencji republikańskiej, zdaje się być pewien zwycięstwa i wezwał na pojedynek Cartera.

Tym razem jednak nasuwa się pytanie: a może winna jest republikańska platforma kon-

serwatywna zwyciężająca w ciągu ostatnich dziesięcioleci i z którą partia postanowiła iść do wyborów w roku 1976? Pokonanie przez Forda skrajnego konserwatysty Reagana oznaczało tylko zwycięstwo umiarkowanego konserwatysty w sprawach wewnętrznych. Przy tym wyeliminowanie Reagana jako przeciwnika napędza w amerykańskiej polityce zagranicznej, osiągnięte zostało za nader wysoką cenę. Ford zwyciężył dzięki wielkim ustępstwom wobec prawego skrzydła i jastrzębiom w partii, akceptując na okres wyborów liczne założenia platformy republikańskiej. Inna rzecz, iż urzędujący prezydent nie musi już liczyć się z platformą przedwyborczą. Ale ona jednak oddziałuje na wyborców, wpływa choćby częściowo na ich głosowanie.

Natomiast Carter formułując swoją platformę przedwyborczą zachował ofensywną postawę wobec głosów „Amerykanina chcącego zmian”. Wiele jest w tej platformie — zgodnie z obyczajowością wyborczą obowiązującą w USA — obietnic nie do zrealizowania; choćby dlatego, że potężne lobby stojące za plecami Cartera, składa się w większości z ludzi, którzy kształtowali w znacznym stopniu kurs administracji Lyndona Johnsona. A jednak dotychczasowe deklaracje Cartera zdają się sugerować większą swobodę w głoszeniu realistycznych poglądów.

Obiecując np. że nie będzie wykorzystywał słowa „odpreżenie” jako „reklamowego” sloganu, twierdzi, że Stany Zjednoczone powinny energicznie kontynuować swe wysiłki w kierunku ustanowienia harmonijnych stosunków ze Związkiem Radzieckim, jakkolwiek jednocześnie zastrzega się: „sądzę, że byłbym o wiele twardszy w rokowaniach ze Związkiem Radzieckim”. Jest też chyba pierwszym rzeczywistym kandydatem na prezydenta, który otwarcie nie przyznaje już tezy o komunizmie jako imporcji. Mówi m. in.: „ubolewam nad postępowaniem komunistów, uważam jednak, że w wielu wypadkach jest to wynikiem słabości lub niezdolności sił demokratycznych (w sensie burżuazyjnym — Z.S.) do właściwego sprawowania rządów (...). Grożąc obywatelom innego kraju, że zastosujemy represje ekonomiczne, polityczne czy militarne, jeśli będą głosowali w taki czy inny sposób, narażamy się na spowol-

Dokończenie na str. 4
ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Ludzie Naszych Dni Mobilizujący fundusz

Mistrz na budowie, nawet z najlepszym przygotowaniem zawodowym, nie wiele zdziała, jeśli nie ma umiejętności współzycia z ludźmi, którymi kieruje. Z mojego wieloletniego doświadczenia — bo w budownictwie pracuję 28 lat i to bez przerwy w tym samym przedsiębiorstwie — wynika, że jednym z najważniejszych czynników jest właśnie znajomość każdego pracownika i jego zawodowych umiejętności. Po prostu — w stosunku do każdego z nich konieczne jest stosowanie innej metody postępowania. Jestem w tym szczęśliwym położeniu, że od dawna pracuję nieomal z tymi samymi ludźmi, a więc znam ich możliwości i charakter, a oni znają moje wymagania.

Obecnie „moje” brygady, a jest to w sumie 70 ludzi, obejmują nawet 150, zajmują się wykańczaniem wnętrz domów na osiedlu Czecha na Ratajach w Poznaniu. Z wieloma brygadzystami, jak na przy-

kład Rogerem Gajowieckim, Janem Hryniakiem, Janem Janowskim, Czesławem Kramrem i Czesławem Nowakowskim — rozumiemy się bez słów. Przydzielam im określone zadania i wiem, że będą one wykonane w terminie oraz jakościowo dobrze. W sumie kieruję zgranym zespołem, doświadczonym i sprawdzonym w codziennym działaniu.

W harmonijnym realizowaniu zadań najbardziej przeszkadzają nam nieregularne dostawy niektórych materiałów budowlanych. Często z tego powodu nie można wykończyć całkowicie jednego mieszkania i trzeba po pewnym czasie znów do niego wracać. Nie ułatwia to nam pracy, jednak mimo to staramy się, aby wyznaczone roboty były na czas zakończone, i to się udaje.

Ostatnio w naszym przedsiębiorstwie, wprowadzono tak zwany fundusz mistrzowski. Doskonali pomysł, bo w praktyce okazał się nad wyraz skuteczny. Mobilizuje on ludzi do



Fot. — Archiwum

jeszcze większej wydajności, zarazem wzywała wśród nich ambicje zawodowe. Owym funduszem dysponują dopiero od początku sierpnia. Jak dotychczas bon wartości 100 złotych otrzymało już 25 pracowników. I to natychmiast po wykonaniu jakiejś dodatkowej pracy, przed terminem lub szczególnie dobrej jakościowo.

Mówił: KAZIMIERZ SOBKOWIAK, mistrz ogólnobudowlany w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 2 w Poznaniu. (an)

Na przykład Leszczyńskie

Krajobraz po żniwach

Jeszcze nie ma bilansu tegorocznych zbiorów zbóż. W Leszczyńskim planowały one różnie. Na piaszczystych glebach, gdzie posucha w czerwcu i na początku lipca wyrządziła największe szkody, zebrali niektórzy zaledwie po 5-6 kwintali z wypalonych łąk. Ale byli i tacy, którzy osiągnęli z hektara kilkadziesiąt kwintali. To skrajne jednak przypadki i nie one przesądzą o wielkości tegorocznych zbiorów. Już jednak wiadomo, jakie tych żniw były blaski i cienie — jakie nauki na przyszłość wyciągnąć warto.

RZEPAKOWY KOREK

Pogoda — pomieszała — szkyi wszystkim. Najpierw opóźniła zbiór rzepaku. Gdy dojrzał, rolnicy wzięli się sprzątać go na łąk, na szyć, bo już się trzeba było brać za żniwowanie zbóż. Rzepak, który w maju i czerwcu ozłocił kwiatami setki i tysiące hektarów pól w Leszczyńskim, obrodził latoś lepiej i gdy w ciągu kilku zaledwie dni wszyscy jego producenci chcieli się pozbyć swoich zbiorów, przed magazynami PZZ i punktami skupu GS potworzyły się gigantyczne niejednokrotnie kolejki. Zwłaszcza przed czterema leszczyńskimi cukrowniami, które włączyły się do suszenia wilgotnego rzepakowego ziarna, gdzie wykorzystano do tego celu bębny do suszenia wyśkoków bu-

raczanych. Niektórzy kierowcy traktorów i ciężarówek po kilkadziesiąt godzin wyczekiwali u bram magazynów. Ten szczyt trwał dwa, trzy dni.

A winne temu były po części... kombajny. 700 tych maszyn — gdy tylko rozpogodziło się niebo — sypało wilgotnym rzepakowym ziarnem z PGR-owskich pól. Transporty tego ziarna spieszyły do suszarni. A tam nie nadążano suszyć. Tam nie było wagonów do natychmiastowego odbioru wysuszonego już rzepaku, aby znaleźć miejsce dla nowych porcji mokrą. Wagony zaś, które suchym rzepakiem wreszcie napełniono, nie mogły być zaraz rozładowane w olejarniach na Dolnym Śląsku, bo tam też się „dławił” nadmiar ziarna. Całe szczęście, że rolnicy indywidualni na ogół zbierali jednorazowo, czyli nie młóćli tej rośliny „Bizonami”, lecz dopiero z parodniowym opóźnieniem po skoszeniu, gdy ziarno trochę podoschło.

NAWRÓT DO SNOPOWIAZANKI

Były dwie fazy dużych żniw. Pierwsza przed deszczami. Jak by przeczuwając niezwykle trudności, wszyscy niemal rolnicy przystąpili do kosy, czym to miał. Nie powtórzyły się zjawiska z lat ubiegłych, gdy to wielu rolników „wisiało” u SKR-owskich, oczekując na kombajny. Tym razem po-

szły w ruch lekceważone w pierwszym wiązanki i kosiarki.

W niezwyklej cenie znalazły się te składniki zbóż, które kombajny wyraźnie lekcewaziły, a to zostawiając zbyt wysokie ściernisko. A to rozsiewając na cztery strony świata plewy. Tymczasem i słoma i plewy stały się cenionymi dodatkami do pasz gospodarskich zarówno dla bydła jak i dla trzody. Było więc w pierwszej fazie i tak, że kombajny niektórych SKR-ów próżnowały na podwórkach, a żniwowano przestarzałymi metodami. Trochę też wpływu na postawy rolników miały wyższe ceny usług kółkowych lecz pasza była — motywem najważniejszym. Dziś, gdziekolwiek spojrzeć, na leszczyńskich polach i przy zagrodach piętrzą się sterty słomy.

Po przerwie deszczowej — która jeszcze bardziej żniwa opóźniła — nikt już na kombajny nie grymasił. Były jednak tegoroczne żniwa sygnałem dla producentów doskonałych skądinąd „Bizonów”, aby jak najprędzej zaczęli te maszyny wyposażać w łapacze plew i by dostarczyli takie urządzenia do już istniejących kombajnów.

KARIERA POPŁONÓW

Niebywałe, jak „kryzys paszowy” odmienił konserwatywnie do niedawna postawy rolników. Siew popłonów, tak nie popularny w latach ubiegłych, stał się obecnie dla większości oczywistym zabiegiem, umożliwiającym zgromadzenie koniecznego zapasu pasz. Perko, słonecznik, saradela, rośliny, które jeszcze tej jesieni staną się cenną zielonką dla bydła, zostały wysiane na obszarze wielokrotnie większym niż kiedykolwiek dotąd.

Kombajny zbożowe mimo wszystko zaczynają dominować w żniwnym krajobrazie Leszczyńskiego. Pozwalają one — dzięki ofiarnej pracy kombajnistów i wszystkich zabiegających o sprawność techniczną tych maszyn — przeprowadzać żniwa w ciągu 10-12 dni.

I w tej sytuacji widoczna staje się dysproporcja między sprawnością „Bizonów”, a nie dostateczną zdolnością żniwną do zaplecza: transportu, skupu i suszarnictwa. Z każdym rokiem więcej ma być kombajnów, mogą zatem potęgować się te dysproporcje, jeśli w porę ich się nie wyrówna. To chyba nauka pierwsza i najważniejsza tegorocznych żniw, mimo wszystkie przeszkody — w Leszczyńskim szczęśliwie przeprowadzonych.

Teraz czeka jeszcze trudniejsza kampania — zbiór okopowych.

TOMASZ TALARCZYK

Pod zagłami



Morska Stocznia Jachtowa im. L. Teligi buduje m. in. nowe jachty 2-tonowe typu „Drago”. Mają one długość 13 m i powierzchnię żagli 80 m kwadratowych. Ten typ jachtu przeznaczony jest dla celów szkoleniowych.

Na zdjęciu: „Drago” pod pełnymi żaglami.

CAF — fot. Undro

W latach 1941-1944 istniała w Warszawie wyspa cenzurowana komórką pod nazwą „N”. (od pierwszej litery słowa „Niemcy”). Jej zadaniem było prowadzenie szerokiej pracy dywersyjnej — propagandowej wśród żołnierzy Wehrmachtu, wśród pracowników administracji oraz Niemców cywilnych znajdujących się w okupowanej Polsce: spowodować wśród nich depresję psychiczną i wzbudzić przekonanie, że — mimo dotychczasowych zwycięstw — czeka hitlerowskie Niemcy nieuchronna klęska, a w konsekwencji, zasłużona kara za popełnione zbrodnie. Chodziło też o skłócenie Wehrmachtu z NSDAP, SS, policją i administracją hitlerowską.

Tym celem służyła, redagowana i drukowana przez specjalistów z „N”, literatura w postaci pism i różnego rodzaju okolicznościowych druków dywersyjnych. Były to doskonale sfalsyfikaty hitlerowskich wydawnictw. Ich doskonałość miała bowiem stworzyć wrażenie, że są one wydawane przez antyhitlerowski ruch oporu, istniejący w samych Niemczech. Kierownictwo „N” powołało „do życia” nawet fikcyjną organizację, która firmowała wiele wystąpień. Nosiła ona nazwę „NSDAP-Erneuerungs-bewegung”, a jej

fuehrerem „był” Rudolf Hess, który „musiał uciekać do Anglii przed krwawymi psami Himmlera”. W jednym z „enowskich” wydawnictw dla żołnierzy frontowych — „Der Frontkämpfer” — ukazała się następująca odezwa: „Hitler oznacza dalszą wojnę i upadek Rzeszy, głód, terror. Hess oznacza: spokój, chleb, pracę,

kobieta powinna rodzić dzieci bez względu na to, czy jest za mężna, czy nie”.

W tej metodzie podważania morale armii hitlerowskiej nie wszystko było fikcją. Do Warszawy docierały bowiem wiadomości z Rzeszy o tajnych zaleceniach co do uznawania przez żołnierzy dzieci zrodzonych z pozamażeńskich kontaktów ich żon, pod wa-

Kulisy II wojny światowej

Dywersja komórki „N”

wolność i szybki rozwój Niemiec”...

W bogatym arsenale metod i środków oddziaływania „eno wej” działalności znalazło się również miejsce na — naturalną w warunkach frontowych — zazdrość o żony i na rzeczone pozostawione w kraju. Dyskontowano ją drukując taki tekst: „Hitler napełnia niemieckie kobiety do zdrady matczyńskiej. Na ogólnym zebraniu gauleiterów w Królewcu w obecności Hitlera omawiano sprawę załodzenia w Niemczech. Hitler wywołał, że ponieważ w tej wojnie giną mężczyźni, każda

runkiem, że dzieci te będą „rasowo czyste”.

Druki „enowskie”, jak na warunki okupacyjne, były wydawane w olbrzymich nakładach. Ukazało się ich przeszło milion egzemplarzy. Nakład poszczególnych pozycji czy tytułów wynosił od 6 do 16 tysięcy egzemplarzy. Dzięki doskonale zorganizowanemu kolportażowi docierały one niemal do wszystkich okupowanych krajów.

Czy spełniały swoje zadania?

Już w czasie okupacji dotarły do Warszawy materiały, zawierające charakterystyki i

oceny działalności, sporządzone przez wyspecjalizowane komórki: dowództwa armii radzieckiej, amerykańskiej, angielskiej i francuskiej. Stwierdzano w nich, że akcja „N” jest jedną z najlepszych robót dywersyjnych w walce z hitleryzmem.

W tej, nietypowej dla innych podziemnych frontów walki z hitlerowskimi Niem-

cami działalności, na szczególne uznanie zasługuje praca drukarzy.

Oddajmy głos ówczesnemu kierownikowi jednej z tajnych drukarni, obecnemu redaktorowi naczelnemu warszawskiej popołudniówki „Express Wieczorny”, red. Michałowi Wojewódzkiemu. W tej drukarni powstawały m. in. specjalne ulotki i odezwy do żołnierzy węgierskich, stacjonujących w Polsce.

Drukarnia ta, nosząca kryptonim „Warsztat nr 7” lub „siódemka”, należała do potężnego „koncernu” podziemnej poligrafii — Tajnych Woj-

Praca Nauka

Pomoc domowa na stałe — oddzielny pokój, na bar-
dzo dobrych warunkach
zatrudnie, Luboń 3, Czer-
wonej Armii 66 lub oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 8162g.

Pomoc do dziecka na sta-
łe zatrudnienie, wynagrodze-
nie bardzo dobre, Wino-
grady, Osiedle Kraju Rad
12 m. 10. 8354g

Zatrudnię galwanika, szli-
fiera, ślusarza i koblę-
cę, Poznań, Czechosłowac-
ka 77. 7803g

Tokarza i ślusarza przy-
jmę, praca stała, Poznań-
Dębice, ul. Jabłonkowska
2, w godz. 16-18. 6240g

Przyjmę zaraz pracowni-
ka do wszelkich prac w
gospodarstwie rolnym, K.
Kostrzewski, Januszewice
29, 64-350 Granowo. 6427g

Mechanika samochodowe-
go z wysokimi kwalifika-
cjami przyjmę zaraz. Po-
znań, Szamarzewskiego 34
m. 8, po godz. 16. 8040g

Malarzy i uczniów przy-
jmę, Czerwonej Armii 76
m. 20 w godz. od 13-16.
8353g

Spodniarz - ka potrzebny.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 6707g.

Warsztat ślusarsko-tokar-
ski przyjmie ucznia od
września, Poznań, Dąbrow-
skiego 231. 6134g

Możesz zdobyć atrakcyj-
ny zawód na kursach kre-
slenia technicznego Naczel-
nej Organizacji Technicz-
nej. Kursy o kierunkach
maszynowym, budowlan-
ym systemem zaocznym
prowadzi Ośrodek Dosko-
nalenia Kadr Technicz-
nych O/W NOT w Warsza-
wie. Początek zajęć w paź-
dzierniku 1976 r. Informa-
cje i zapisy — Ośrodek
Doskonalenia Kadr Tech-
nicznych 00-973 Warszawa-
Ochota, ul. Przemysła nr
11 a, telefon 22-77-23.
2009-K2

Kupno Sprzedaż

Stare monety, kufel do
piwa, szablę, sztylet, ży-
randol, lampę naftową,
zegar kominkowy lub in-
ny ciekawy, srebrny przed-
miot jak szkatułka, cu-
kiernia, taca, lichtarz,
różne starocie — kupię,
Umińskiego 7 a m. 30, od
godz. 14 (Wilda). 5330g

Sprzedam cegły i piano-
beton. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 8360g.

Z powodu likwidacji gos-
podarstwa sprzedam krowę
po wycieleniu i jałową
(1 rok). Poznań, Grun-
waldzka 384. 7559g

Wózki dziecięce składane,
nowy model, poleca wy-
twórnia. Orzeszkowej 13.
5902g

Pieczęć o. używany 12 m.
i nowy 4 m. pompy wir-
nikowej sprzedam. Ul. Sci-
nawska 68, tel. 67-60-05. 8135g

Szyby do samochodów za-
granicznych panoramiczne,
dobrej jakości poleca
SECUMIT - War-
szawa, ul. Sufierska 6,
tel. 10-95-12. 1995-K2

Sprzedam jałową cielnicę
Wł. Anioła, Poznań-Fabia-
nowo, ul. Kowalewiczka 24.
7668g

Ciągnik C-328 z przyce-
pą sprzedam. Drzonków 18,
Wielka Olszka, k. Zieło-
nej Góry. 2004-K2

Cebulki tulipanów, helen-
derki odmiany „Para-
de” i „Apelundorn” do
reprodukcji większą ilość
sprzedam. Scinawska 68,
tel. 67-60-05. 8134g

Sprzedam kombajn Vistu-
lę w dobrym stanie, na-
chodzie. Czesław Mrów-
czyński. Dobiesław, 76-121
Wiekowo, woj. Koszalin.
1992-K2

Ciągnik Ursus 328 w do-
brym stanie, sprzedam.
Z. Ozimek, zam. Tatynia
nr 59, p-ta 72-015 Jasieni-
ca Szczecińska, 18 km od
Szczecina. 1996-K2

Samochody

Sprzedam Syrenę 104 w do-
brym stanie. Tel. 654-27
od godz. 17-21. 49-B

Sprzedam Fiat 1100, 1945
r., po remoncie. Pleszew,
Podgórze 12 m. 6, po go-
dzinie 16, Krzysztof Su-
kran. 1021p

Lokale

Pracujących na pokoje —
przyjmę. Winogrody 26 a.
m. 6. 5244g

Małżeństwo — członkowie
SM, poszukuje pokoju w
Środzie na 1 do 2 lat. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 1011p.

Sprzedam M-4 własności
we, Swarzędz. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 8139g.

ZAPRASZAMY DO KUPNA OWOCÓW!

UWAGA:

ZAKŁADY PRACY — RADY ZAKŁADOWE
na terenie województwa!

Wojewódzka Spółdzielnia

Ogrodniczo - Pszczelarska w Poznaniu

OFERUJE ZAKŁADOM PRACY

SPRZEDAŻ HURTOWĄ

śliwek, jabłek odmian letnich i gruszek.

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJE:

1. WSOP - Zakład w Poznaniu, ul. Druskienicka 8,
telefon 20-35-11, w godzinach od 7-12.
Zamówienia należy zgłosić pisemnie lub telefonicznie
zaraz.
2. WSOP - Zakład w Środzie, ul. Brodowska 28,
telefon 23-36.
3. WSOP - Zakład w Nowym Tomysiu,
ul. Ogrodowa 21, telefon 331.
4. WSOP - Zakład w Gnieźnie,
ul. Wrzesińska 6, telefon 21-21 i 38-32.

4057

WZS „OŚWIATA” w Poznaniu Spółdzielnia Pracy

ORGANIZUJE

Z NOWYM ROKIEM SZKOLNYM:

- ◆ KURSY MISTRZOWSKIE I CZELAD-
NICZE w zawodach metalowych, elek-
trycznych i budowlanych,
- ◆ STUDIUM MISTRZÓW
DYPLOMOWANYCH,
- ◆ KURSY SPAWANIA elektrycznego
i gazowego — dla początkujących,
- ◆ KURSY PALACZY centralnego
ogrzewania,
- ◆ KURSY KIEROWCÓW SAMOCHO-
DOWYCH kategorii „B”.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela
Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ulicy
Klasztornej nr 2, telefon 542-26, od godzi-
ny 8-18, w soboty do 15.

3618-K1

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH

POZNAŃSKIEJ FABRYKI ŁOŻYSK TOCZNYCH
W POZNANIU, ul. Krańcowa nr 9

DODATKOWO PRZYJMUJE ZAPISY

- do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ —
absolwentów szkół podstawowych.
Po ukończeniu szkoły zapewnia się pracę w Poznańskiej
Fabryce Łożysk Tocznych oraz możliwość dalszej nauki
w technikum dla pracujących, wchodzącego w skład
Zespołu Szkół;
- do LICEUM ZAWODOWEGO o specjalności obróbka
skrawaniem — absolwentów szkół podstawowych wy-
różniających się w nauce.
Ukończenie liceum daje uprawnienia pełnej szkoły
średniej;
- do TECHNIKUM MECHANICZNEGO DLA PRACU-
JĄCYCH na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej —
pracowników zakładów przemysłu maszynowego;
- do ŚREDNIEGO STUDIUM ZAWODOWEGO DLA
PRACUJĄCYCH na podbudowie szkoły podstawowej
o kierunku mechanicznym — pracowników zakładów
przemysłu maszynowego.
Ukończenie Studium daje uprawnienia ukończenia śred-
niej szkoły zawodowej oraz, po zdaniu egzaminu dojrza-
łości, prawo do podjęcia studiów wyższych.

INFORMACJI UDZIELA KANCELARIA SZKOŁY —
telefon 759-21, wewn. 540.

3758-K1

Zguby Różne

Dnia 23. 8. 1976 r. zgubio-
no cenny lek amerykań-
ski w białej plastikowej
butelce. Zwrot za wyso-
kim wynagrodzeniem: O-
siedle Oświecenia 55 m.
27. 8301g

Dnia 27 sierpnia zgubiłam
pamiątkowy medalik, tra-
sa Mostowa — Rynek Ber-
nardyński — Wrocławską
do Marcinkowskiego. Zna-
lazcę wynagrodzę. Telefon
67-28-78. 8217g

Dnia 29. VII. 1976 r. zgubi-
łam zaświadczenie do
biletu miesięcznego Ko-
ścian — Smigiel nr 40820.
Danuta Tomowiak, Gliń-
sko 3, 64-030 poczta Smi-
giel, woj. leszczyński.
1004p

Poszukuje się Krystynę z
d. Dębicką, I voto J. Ra-
wicz - Twaróg w sprawie
grobu Dębickich w War-
szawie. Osoby znające a-
dres proszę o skontaktowa-
nie z Witoldem Twaro-
giem, 81-840 Sopot, ul. 20
Października 747 m. 6.
6365g

Matrymonialne

Dla samotnych oferty w
Biurze Matrymonialnym
„Swatka”, 90-434 Łódź,
Piotrkowska 132. 1786-K2

Pracownicy poszukiwani

Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Pojazdów Szy-
nowych w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 231/239,
zatrudni zaraz z terenu m. Poznania
i okolic:

- tokarzy - ślusarzy,
- elektromonterów,
- elektryków dyżurnych,
- stolarzy - modelarzy,
- robotników transportowych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dzia-
le Spraw Osobowych i Szkolenia. 3980-K1

Komunikaty

UWAGA, WŁAŚCICIELE PSÓW!

W dniach od 1 września do 1 października br.
Miejska Lecznica dla Zwierząt w Poznaniu
przeprowadzać będzie obowiązkowe szczepie-
nia psów przeciw wściekliznie. Obowią-
zowi temu podlegają wszystkie psy, które
ukończyły dwa miesiące życia.

Szczepienia są bezpłatne dla właścicieli psów,
którzy uiszcili opłatę sanitarno-weterynaryjną
(dowody wpłaty należy zabrać celem przedło-
żenia szczepiacemu). Dla pozostałych osób ob-
wiązywać będzie w tym okresie, opłata ulgowa
w kwocie 25 zł; poza tym terminem — 50 zł.
Szczegółowe terminy i miejsce szczepień po-
dane są w obwieszczeniach.
Psy należy doprowadzać do szczepień na
smyczkach i w kagańcach. 4006-K1

Dnia 26 sierpnia 1976 r. zmarł w Warszawie
były dowódca Wielkopolskiej Brygady Kawale-
rii, uczestnik Powstania Wielkopolskiego i Śia-
skiego oraz Kampanii Wrześniowej

gen. brygady dr ROMAN ABRAHAM

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 września br.
o godz. 12 we Wrześni.

Rodzinnie Zmarłego składają wyrazy głęb-
kiego współczucia

żołnierze
15 pułku Ułanów Poznańskich
8211g

W dniu 29 sierpnia 1976 r. odszedł od nas na
zawsze, namaszczonej Olejami św., nieodżałowa-
nej pamięci nasz najdroższy mąż, tatuś, syn
i brat, przeżywszy lat 51, sp.

TADEUSZ GOLIS

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 września br. o go-
dzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 8339g

W dniu 29 sierpnia 1976 r. odeszła na zawsze
po ciężkich cierpieniach, namaszczonej Oleja-
mi św., moja najukochańsza żona, nasza nigdy
niezapomniana matenka, siostra i babunia, sp.

WALENTYNA POGORZELSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 września br.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Długa 3.
Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 8257g

W dniu 29 sierpnia 1976 r. przyjąwszy Sa-
kramenty św., nagle odszedł od nas w 69
roku życia nasz drogi i kochany mąż, ojciec,
brat, dziadek, pradziadek, stryj, kuzyn, teść
i szwagier, sp.

ROMAN WALIGÓRA

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Pol-
nia Restituta oraz Odznakami: Zasłużonego
Działacza FJN, Tyśiąclecia Państwa Polskiego,
Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznań-
skiego i Zasłużonego Opiekuna Społecznego,
wieloletni i aktualny prezes
Pracowniczych Ogrodów Działkowych.

Liturgia pogrzebowa odbędzie się we wto-
rek, 31 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Smiglu.

Bardzo straszkana
rodzina
8300g

Dnia 27 sierpnia 1976 r. zmarł

KAZIMIERZ MACIEJEWSKI

mistrz malarzki,
długoletni członek Cechu
Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 sierpnia 1976 r.
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy szczerego współ-
czucia składają:

Zarząd i pracownicy
Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu
Cześć Jego pamięci!

2186-K3

† Dnia 28 sierpnia 1976 r. zasnął w Bogu nasz
kochany mąż, ojciec, brat, dziadek, teść,
przeżywszy lat 70, sp.

JAN SROCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 września br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

rodzina

Ul. Hetmańska 9 m. 7. 2192-K3

† Dnia 29 sierpnia 1976 r. zmarła w wieku 52
lat, opatrzona Sakramentami św., moja naj-
droższa siostra, szwagierka i ciocia

LEONARDA SEMPOŁOWICZ

z domu Wróblewska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 września br.
o godz. 10.50 na cmentarzu na Górczynie.

Siostra z rodziną

8352g

† Dnia 28 sierpnia 1976 r. zasnęła w Bogu moja
ukochana żona, nasza najdroższa mama, tes-
ciowa, babcia, siostra, bratowa, szwagierka
i ciocia, przeżywszy lat 75, sp.

JOANNA MATUSZCZAK

z domu Białek

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 14
na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechow-
skiego.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Murowana Goślina. 8253g

† Dnia 28 sierpnia 1976 r. odszedł na zawsze
kończąc swój pracowity i pełen poświęcenia
życie, namaszczonej Olejami św., mój najuko-
chańszy mąż, troskliwy tatuś, zięć, brat, szwa-
gier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 49, sp.

EDMUND KACZMAREK

mistrz cukierniczy,
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 września br.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążone

żona i rodzina

Ul. Rutkowskiego 35 m. 9. 8236g

Dnia 28 sierpnia 1976 r. zmarł najdroższy ko-
lega, pracownik WZ

EDMUND KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się 1 września br. o godzi-
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

współpracownicy

8303g

† W dniu 29 sierpnia 1976 r. po długich i cięż-
kich cierpieniach, w 68 roku życia i 45 roku
kapłaństwa zmarł, opatrzony Sakramentami św.,
nasz najdroższy brat, wujek i szwagier, sp.

ks. FELIKS BRYSIEWICZ

długoletni proboszcz w Jankowie Przysz.

Wprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego
w Jankowie Przysz. nastąpi we wtorek, dnia
31 sierpnia br. o godz. 17. Pogrzeb w środę o go-
dzinie 16.

O modlitwę w intencji Drogiego Zmarłego
prosi w smutku pogrążona

RODZINA

8255g

† Dnia 28 sierpnia 1976 r. zmarł po krótkich
lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 68,
opatrzony Sakramentami św., kochany mąż, oj-
ciec, teść, dziadziś, brat, szwagier i wujek, sp.

STANISŁAW PŁOTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 września br. o go-
dzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie.

Msza św. żałobna w kaplicy na Zegrzu dnia
1 września br. o godz. 12.30.

Odjazd autobusem sprzed kaplicy.

W głębokim żalu pogrążona

żona z rodziną

Ul. Ostrowska 150 a m. 4. 2195-K3

† Dnia 29 sierpnia 1976 r. zmarł po krótkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
nasz najukochańszy mąż, tatuś, teść, dziadek,
brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 71, sp.

NIKODEM STEBNER

emeryt MPK

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 września br. o go-
dzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Rynek Łazarski 5/15. 2194-K3

† Dnia 28 sierpnia 1976 r. zmarła w Kielcach
nasza ukochana żona, matka, teściowa, bab-
cia i siostra, sp.

JANINA MODRZEJEWSKA

z domu Laskowska

Pogrzeb odbędzie się w Wągrowcu, dnia
1 września br. o godz. 10 z kościoła parafial-
nego.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

8256g

Dnia 28 sierpnia 1976 roku zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż,
kochany ojciec, syn i zięć, przeżywszy lat 59, sp.

LONGIN PYTKO

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 września br. o go-
dzinie 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

rodzina

Osiedle Kosmonautów 9 F m. 55,
dawniej ul. Małeckiego 33 m. 1. 2196-K3

† Dnia 28 sierpnia 1976 r. zmarła po długiej cho-
robie, przeżywszy lat 66, moja najdroższa
żona, matka, siostra, teściowa i babunia

MARIA CZEKAŃSKA

z domu Jodłowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 września br.
o godz. 9.15 na Junikowie.

</

TEATRY

MUZYCZNY — g. 19 „Cygańska miłość”.
NOWY — g. 18 „Zabawa jak nigdy”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Dzień Szakala” (ang. 15 l.), g. 15.30, 17.45, 20 „Z podniesionym czołem” (USA 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30, 17.30, 20 „Wspaniały interes” (fr. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 15, 18.45 „Znachor i Profesor Wilczur” (pol. b.o.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20 „Straceny” (USA 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 15, 18 „Papierowy księżyc” (USA 15 l.), g. 20 „Nocny kowboj” (USA 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Gdzie się podział VII kompania” (fr. b.o.), g. 19 „Niewinni o brudnych rękach” (fr. 18 l.).
GWIAZDA — g. 16 „Smiercionosny ładunek” (ang. 15 l.), g. 18, 20 „Znikający punkt” (USA 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Ostatnie zadanie” (USA 18 l.).
MALTA — g. 17, 19 „Kalina czerwona” (radz. 15 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Tomcio Paluch” (fr. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Na krańcu świata” (austr. 18 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Ostatnie spotkanie” (radz. 12 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Po winowactwo z wyboru” (NRD 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Szczęśliwy” (USA 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Dziwczyna z gór” (gug. 15 l.).
TECZA — g. 17, 19 „Kangur” (weg. 15 l.).
WARTA — g. 10, 16 „Ostatni skok gangu Olsena” (duń. 12 l.), g. 12, 14, 18, 20 „Nie ma sprawy” (fr. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Chinatown” (USA 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16.45, 18.45, „Nie ma sprawy” (fr. 15 l.).
ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9—19.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-399; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22, tel. 989.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Głogowska 107/109, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kornicka 24, Osiedle Przyjaźni paw. 141, Starołęka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatra, wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński konc. rozrywk.; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 „Niezapomniany stracony” — fragmenty z „Pamiętności” — fragmenty z „Pamiętności”; 9.55 Mini przegląd folklorystyczny — Japonia; 10.10 Łato z Radiem; 10.25 Piosenki w duecie; 10.35 Piosenki w terczie; 11.15 Mel. filmowe; 11.30 Nowe nagrania polskiej muzyki ludowej; 11.45 Tęcza kompozytorów polskich; 12.25 Rytm młodych; 12.50 Z polskiej fony teki muzycznej; 13.35 Gorące rytmy; 14.05 U. Przejawia; 14.11 Grupa organowa P. Sadowskiego; 16.30 Aktualn. kultur.; 16.35 Interwiew; 17.10 Radiokurier; 17.20 Problemy kultury fizycznej; 17.30 Parada polskiej piosenki; 18.10 Muzyka i Aktualn.; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Światła uczestnicy X Festiwalu Piosenki Żołnierskiej „Kołobrzeg 76”; 20.05 Piosenki w stylu retro; 20.25 Konc. żywcem „Miłośników muzyki poważnej”; 21.18 Muzyczny kalejdoskop; 20.20 Gra Chat Atkins; 22.30 Biuro Listów odpowiada; 22.40 Minirecital Jerzego Grunwald; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Jam Session — audycja Romana Waschki.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Wakacje mełomana z muzyką popularną; 9.45 Wakacje mełomana z muzyką operową; 9.40 Dla przedszkoli i dzieciaków wiejskich; 10.10 Cykl „Myśl współczesna” — Dzieci wszechświata — fragm. książki H. O. Ditrtha; 10.30 Lutostawski i Rachmaninow na temat Paganiniego; 11.10 Dla kl. VI „Śladami Stasia i Neli”; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.40 Od Tatry do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Rep. literacki „Kombi”; 12.45 Gra duet: wiolonczeliści K. Wilkomirski i pianistka M. Wilkomirska; 13.10 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne) „Pożegnanie w kaci”; 13.20 A. Borodina; W stepach Azji środkowej; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 W rytmie lat 70; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 „Polskie utwory kameralne”; 15. Program dla dziewcząt i chłopków; 15.40 Studio Słonecznik; 15. Piosenki Wrocławskie Skowronki Radiewa dyryguje Edmund Kaj-

Czy urodzaj owoców musi być kłopotliwy?

W minionym roku Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska skupiła m. in. ponad 300 ton gruszek i 10 ton brzoskwiń, w bieżącym natomiast trafi do jej magazynów odpowiednio 1400 i 1000 ton. Już to fragmentaryczne porównanie przekonuje o wyjątkowym urodzaju owoców. Niestety, zaskoczył on instytucje bezpośrednio związane z ich sprzedażą i przetwórstwem.

Powstała zatem szybko para doksalna wprost sytuacji: owoce, podstawowe w okresie let-

Premiery i podróże Opery Poznańskiej

Dość nietypowo, ale i zarazem nader pracowicie rozpoczyna się kolejny sezon artystyczny w Państwowej Operze im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu. Nieomal bezpośrednio po inauguracyjnym wieczorze (5 września z premię „Fausta” Ch. Gounoda, przy gotowanej muzycznie przez dyr. Jana Kulaszewicza, członkowie operowej orkiestry pakują bagaże, by dnia następnego wyruszyć jako pierwszy polski zespół (o szczegółach już pisaaliśmy) — do słynnej mełodiastki La Scali. Nie jest to jednak jedyny zagraniczny wyjazd w tymże miesiącu, albowiem krótko po powrocie z Włoch — 28 września artyści z gmachu pod Pegazem jadą (tym razem w komplecie) do Płowdii — zaprzyjaźnionego z Poznaniem bułgarskiego miasta targowego. Zaprezentują tam, w ramach artystycznej wizyty, aż trzy przedstawienia: „Giocondę” A. Ponchiello, mołuszkowską „Halkę” i „Dziadka do orzechów” P. Czajkowskiego.

W czasie owych wojaży publiczności Poznania i Wielkopolski nie będzie wszakże pozabawiona możliwości wybrania się do Opery. Najpierw bowiem artyści pozostali w kraju dadzą sześć spektakli „Człowieka z La Manchy”, a później na scenie naszego Teatru Wielkie go występować będzie Balet Poznański Conrada Drzewieckiego.

Do końca bieżącego roku miłośników opery czekają jeszcze dwie premiery. Już w październiku wejdzie na afisz balet L. Minkusa „Don Kichot” (w choreografii Barbary Kasprołowicz), natomiast w sylwestrowy wieczór będziemy świadkami debiutu w Operze im. Stanisława Moniuszki młodego kapelmistrza Filharmonii — Wojciecha Rajskiego — w roli kierownika muzycznego oraz dyrygenta spektaklu J. Offenbacha „Opowieści Hoffmanna”. Pozostałymi twórcami tego przedstawienia będą dwaj wybitni polscy artyści: reżyser — Henryk Tomaszewski (twórca i szef wrocławskiej „Pantomimy”) oraz scenograf — Władysław Wigury.

W operowym zespole nie zaślą — w stosunku do poprzedniego sezonu — większe zmiany. Z „nowych twarzy” wymienić warto młodego, utalentowanego barytona Kazimierza Przyłubickiego; grupę baletową wzmocniło troje absolwentów poznańskiej Szkoły Baletowej (wig).

dasz; 16.10 Rytm, rynek, reklama; 16.25 Melodie z musicali; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17 Stylizacja w twórczości Debussy'ego i Ravela; 17.20 „Prozatorskie pocztki” — opow.; 17.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.55 XXXI Festiwal Chopinowski — Duszniaki 1976 rep. Zofii Owinskij; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19 Podróż muzyczna po kraju; 19.30 „Pulski w Polsce” — magazyn literacki; 21 Ze świata opery; 21.30 Kompozycje z „Tabulatury Pielnińskiej”; 22.10 Radiowy tygodnik kulturalny; 22.50 D. Szostakowicz — twórca i społeczeństwo; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Utwory Hindemitha i Spora. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 8.30 Co kto lubi; 9 „Psy wojny” — odc. pow.; 9.10 Przypomnienia ze spółki Hermans Mernits; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne; 11.30 Wirtuoz jazuzyński skrzypiec; 12.25 Za kłopotliwici; 13 Powtórka z rozrywki; 13.30 „Młode warszawskie zapiski z urodzin” — odc. pow. J. S. Stawińskiego; 14 Lat w filmie; 15.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 15.30 111 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45 „Tropikalny ptak” gra zespół Focus; 16 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 J. Goodman — muzyk poszukiwany; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Z obu stron kamery — młodzi z filmu; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia — S.

Po „Głosowych” godzinach informacji

Dobrze uczyć się można nie tylko z nowych podręczników

Zasygnalizowaliśmy w sobotnim „Głosie”, że ubie głołogodniowe godziny telefonicznej informacji o podręcznikach szkolnych były ze wszech miar pożyteczne. Z wyjaśnien skorzystało bowiem 140 czytelników — rodziców i uczniów. Niektóre ze spraw warte są omówienia na łamach, bo zapewne zainteresują więcej osób.

Zarówno Kuratorium Oświaty i Wychowania jak też „Dom Książki” tegoroczną akcję zaopatrzenia młodzieży w podręczniki prowadzi pod hasłem: każdy uczeń ma prawo do swojego podręcznika, chociaż nie koniecznie musi on być nowy. Dzieci wprawdzie lubią dostawać przez nikogo jeszcze nie otwierane książki, ale nie dla wszystkich starczy tych świeżo wydrukowanych, a z używanych przez starszego kolegę, czy koleżankę można się nauczyć i dowiedzieć nie mniej, niż z nowej. Każdy natomiast z pierwszoklasistów — taka obowiązująca zasada — musi być zaopatrzony w komplet nowych podręczników.

Czy jednak sprawa zbywania niepotrzebnych już książek jest wśród młodzieży dostatecznie popularna? Wydaje się, że nie, bo często panuje nadal przeświadczenie, że

„matma”, czy historia z poprzedniej klasy jeszcze się może przydać. Zdaniem przedstawicieli Kuratorium, przechowywanie podręczników nie jest uzasadnione, bo po pierwsze — nie ludźmy się, że ktoś będzie miał czas i ochotę w wyższej klasie wracać do nich jeszcze raz; po drugie — nawet do powtórek (np. przed maturą lub przed kończeniem szkoły podstawowej) nie używa się tych książek. Znacznie skuteczniejsze i racjonalniejsze (oszczędność czasu przy lepszych rezultatach) jest bowiem powtarzanie w grupach z notatek i na lekcjach powtórkowych.

Drużba korzyść — to ta, że za pieniądze, otrzymane ze sprzedaży koledek czy w księgarni zbędnych podręczników (co ułatwia innym zaopatrzenie się w nie) można samemu nabyć te, które są potrzebne.

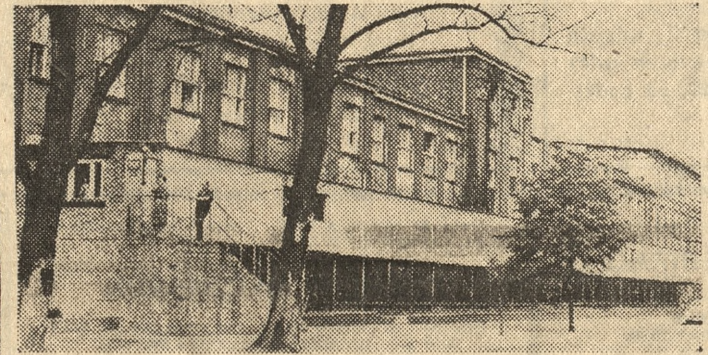
W Poznaniu do 15 września zakupują używane podręczniki następujące księgarnie przy ulicach: Dzierżyńskiego 75 i 128, Rolnej 9, Śródką 1, Główną 64, Osiedle Piastowskie 74, Osiedle Przyjaźni 132, Czerwonej Armii 39 (stały skup), Garbary 27, Kraszewskiego 17, Dąbrowskiego 35, 102 i 140, Głogowskiej 78 i 153, Grochowskiej 60 i przy Grunwaldzkiej 32.

Innowacja jest umowa, zawarta między Kuratorium a „Domem Książki”, że podręczniki, które pozostaną w księgarniach, zostaną zakupione na własność szkół, by w przyszłych latach mogły one już mieć w dyspozycji pewną liczbę książek dla uczniów. Ponadto, jeśli zda egzamin eksperyment, wprowadzony w tym roku w szkołach gminnych w Klecku i w Nekli, znajdzie również w innych placówkach zastosowanie nabywanie książek przez szkoły (z budżetu i funduszy komitetów rodzicielskich) i oddawanie ich uczniom w użytkowanie na cały rok.

Podczas piątkowych godzin telefonicznej informacji domowały pytania, gdzie można nabyć takie lub inne książki, ale dość często powtarzały się też uwagi, że niektórzy nauczyciele wymagają określonego (najnowszego) wydania podręcznika (np. chemii dla kl. VII itp.), chociaż nadal nie straciły nic na aktualności starsze edycje. Takie stawianie sprawy jest niesłuszne, podobnie jak wymaganie, by młodzież przynosiła książki lub materiały pomocnicze, które jeszcze nie znalazły się w sprzedaży (np. „Umiemy czytać” Papużńskiego będzie potrzebne dopiero po przerobieniu elementarza, więc po co tym pomocniczym materiałem, którego nie ma w księgarniach, denerwować już teraz rodziców).

Dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół przy Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu mgr E. Walich i prowadząca sprawę zaopatrzenia K. Behr zapewnili redakcję, że uwagi, zgłaszane przez rodziców, zostaną przekazane do wiadomości inspektorów i dyrektorów szkół, by uniknąć na przyszłość tego rodzaju nieporozumień. Podobnie, przedstawicielki działu podręczników w „Domu Książki”, uczelniczące w naszej akcji — M. Piechowiak i J. Lerczak (wszystkim im dziękujemy za udział w godzinach „Głosowej” telefonicznej informacji), będą czyniły wszystko, by żaden uczeń nie pozostał bez niezbędnych podręczników. (zk)

Modernizacja szpitala HCP



Na zdjęciu: front szpitala w czasie przebudowy.

Fot. — H. Kamza

W szpitalu zakładów HCP przeprowadza się gruntowną modernizację. Między innymi zostanie nadbudowana trzecia kondygnacja, a od strony zakładu — dobudowane boczne skrzydło. W nim znajdą miejsce: protezownia (której dotychczas nie było) oraz zespół sal operacyjnych. Unowocześni się również wyposażenie szpitala. Zakupiono m. in. najnowszy sprzęt dla zespołu chirurgicznego, laboratorii, protezowni oraz poszczególnych oddziałów leczniczych. Modernizacja szpi-

tala — który na czas robót nie przestął przyjmować pacjentów — pozwoli na wprowadzenie specjalizacji oraz zapewni szersze możliwości lecznicze i pielęgnarskie niż do tej pory profilaktykę. (za)

INFORMUJEMY

● Dzisiaj, o godz. 17, w Szkole Podstawowej nr 11 przy ul. Świt 25 odbędzie się planarne zebranie członków koła Świeczewskiego ZBoWiD.

Spoleczeństwo polskie w obliczu wrześniowego zagrożenia — dyskusja; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Konc. inauguracyjny — festiwal Vratislavia Cantans; 20.30 Utwory fortep. Clary Schumann — gra Michael Ponti; 20.45 Koncerty Brandenburskie J. S. Bacha; 21.25 Muzyka dawna; 22 H. M. Górecki — „Ad Matrem”; 22.15 Rozmowy o książkach; 22.35 Impresje jazzowe.

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 12 — Program na dzień dobry; 12.30 — „Egoistka” — radz. film fab.; 16.05 — „Na wielkim i małym ekranie”; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Uśmiech miasto”; 17.15 — Lek. rep. filmowy (kol.); 17.25 — Lek. rep. Pęga; 17.40 — Fakty, opinie, hipotezy; 18.15 — Studio Telewizji Młodych; 19.15 — „Przypomnienia, radzimy...”; 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.20 — „Dziwczyna z wiolonczelą” — szwajcarsko-franc. film fab. (kol.); 21.50 — „Ze stolic świata” (kol.); 22.30 — Dziennik (kol.); 22.35 — Wieczny gość — Andrzej Stockinger.

PROGRAM 2: 16.50 — Morze wokół nas — miasto z morza; 17.25 — „Życie dla miłości” — jugosl. film fab. (kolor); 19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.20 — Wtorek mełomana; 21.20 — „Ocalone od zapomnienia” (kol.); 22.05 — „24 godziny” (kol.); 22.15 — Droga do teatru; 22.45 — „Domy za wsią” — zagr. film dok.

Gramy w ringo!

Różne są formy relaksu na świeżym powietrzu — trudno wszakże zaprzeczyć, że jego czynna forma znacznie jest zdrowsza i przyjemniejsza. Z pewnością wiele jeszcze będzie okazji w tym roku do wypadu „w zielono”, toteż wszystkim, którzy nie stronią od ruchu i odrobiny fizycznego wysiłku, lubią gry zespołowe — warto zaproponować zabawę w ringo.

Jest to sport niebanalny, atrakcyjny, w znacznym stopniu rozwijający sprawność fizyczną, przeto znajdujący w Polsce — gdzie został wymyślony — coraz więcej zwolenników. Jego twórcą — do niedawna znany szermierz, a obecnie dziennikarz Interpressu, Włodzimierz Strzyżewski — tak mówi o grze w ringo:

— Trzeba być szybkim, uważnym i skupionym, podejmować błyskawicznie decyzje, potrzebny jest doskonały refleks, kondycja i inteligencja.

Ringo jest zatem sportem absolutnie dla wszystkich, nie najważniejsze jest wskazywanie mistrzowskich w tym zakresie umiejętności. Potraktujmy tę propozycję jako nową, znakomitą zabawę, interesujący sposób spędzenia wolnego czasu. Gra w ringo ma bowiem tyle walorów, że warto przynajmniej spróbować. Jak? Oto co pisał nie tak dawno „Express Wieczorny”:

Przepisy są nader proste, a potrzebne środki znikome. Wystarczy po prostu w miarę równy teren o wymiarach 9 x 18 metrów, który przedzieli się pośrodku sznurkiem z umocowanymi chorągiewkami na wysokości 243 centymetrów. Można grać pojedynczo, trójkami, a nawet czwórkami. Potrzebne jest z kolei gumowe kółko o średnicy zewnętrznej 17 cm i wadze około 16,5 kg. Podanie (pięć razy kolejno każda strona) wykonywane jest właśnie tym kółkiem. Przeciwnik stara się je złapać i odrzucić tak, ażeby upadło na polu rywalu. Jeśli się to powiedzie — punkt. Gra się do 15 punktów, przy czym do zwycięstwa wystarczy przewaga jednego punktu.

Szczegółowe przepisy dołączone są do każdego kółka ringo, które kosztuje około 30 złotych i można je nabyć w sklepach sportowych i harcerskich. Zresztą — nie najważniejsze są tutaj wymiary, przepisy, rodzaj materiału. Wiele można przeprowadzić „domowym sposobem”; liczą się zaś tylko podstawowe reguły. Chodzi nam przecież głównie o dobrą zabawę.

Spróbujmy zatem. Gra w ringo jest z pewnością grą wartą świeczki. Rozwija nie tylko sprawność fizyczną, ale również w znacznym stopniu intelektualną, a przede wszystkim jest atrakcyjną formą relaksu. (res)